

(Leggo - F.Balzani) W desperackim poszukiwaniu Salaha, ale nie tylko. Po odrzuceniu Gersona, Iturbe i El Shaarawyego mercato Romy nie może być jedynie zarysem. Mówiąc, że transakcja sprowadzenia Rincona do Romy jest praktycznie zamknięta, trzeba natychmiastowo zastąpić Salaha po wyjeździe na Puchar Narodów Afryki (Egipcjanin wsiądzie w samolot w piątek po południu i może opuścić siedem meczów).

"Perotti i El Shaarawy nie lubią grać na prawej stronie", powiedział sam Spalletti. Florenzi wróci do treningów gdy Salah będzie już w samolocie powrotnym. W konsekwencji potrzebny jest boczny napastnik, który lubi grać na prawej stronie. Zatem nie Depay, po którego ruchy robi ponadto Tottenham, ani Papu Gomez. Nazwiskiem, na które Roma naciska najbardziej jest El Ghazi z Ajaxu, urodziny w Maroko, ale obywatel Holandii. 21-letni skrzydłowy jest na celowniku Milanu i przyszedłby zmienić Iturbe, który kieruje się do Genoi lub Torino. Kolejnym napastnikiem, który się podoba, ale jako zastępca Dzeko, jest Berahino z West Bromwich, któremu kończy się umowa i który może odejść w styczniu dzięki klauzuli 300 tys. euro.

Na wylocie jest też Gerson, choć najpierw trzeba przekonać "tatę-agenta" do zaakceptowania sześciomiesięcznego wypożyczenia do zespołu z dołu tabeli. Jeśli Brazylijczyk odejdzie, Roma może pozyskać kolejnego pomocnika z dobrą nogą. Podoba się Grenier z Lyonu, którego Massara negocjował podczas ostatniej podróży do Francji.

Autor: abruzzo